

# Niskie obroty automobilistów

Ulewna noc z piątku na sobotę. Na odcinku specjalnym Kozia Hala — Zieleniec „mazda RX-7” Carlsons i Mellandera wylądowała w rowie. Szwedzi nie mogli o własnych siłach powrócić na trasę, wyskoczyli więc z samochodu, żeby dla uzyskania pomocy zatrzymać następną maszynę. Robili to w sposób na tyle ryzykowny, że nadjeżdżający Krupa z Mystkowskim, aby nie potrącić zawodników wpadli do rowu. Nasi wypchnęli „mazdę” na drogę, a gdy oczekiwali na rewanż — pozostali sami! Szwedzi wskoczyli do wozu, uruchomili błyskawicznie wkręcający się

na wysokie obroty silnik (wiadomo — Wankel) i natychmiast odjechali.

**Krupa i Mystkowski stracili 23 minuty. Gdyby odliczyć im ten „bagaż” — ukończyliby rajd na 2—3 miejscu. Musieli się zadowolić zaledwie 13 lokatą i pucharem „fair-play” na otarcie 1ez.**

**Za to Carlson wygrał, choć nie był faworytem (nie jest zresztą żadną automobilową gwiazdą europejskiej klasy). Przed startem do Rajdu Polski (liczącej 1000 km eliminacji mistrzostw Europy oraz rozgrywek o Puchar Pokoju i Przyjaźni; baza we Wrocławiu)**

*(Dokończenie na str. 2)*

*(Dokończenie ze str. 1)*

wśród pretendentów do zwycięstwa wymieniano się Węgrów, Ferjanca i Tandarię na „renault 5 turbo” oraz Belgów, Drogmansa i Joostena na „porsche 911”. Pierwsi uszkodzili silnik już na początku, drudzy — rozbili samochód pod koniec rajdu (choć byli liderami).

Przez dłuższy czas na drugim miejscu jechał „polonez” Bublewicz i Żyszkowski, ale wycofali się oni w końcowej fazie z powodu defektu uszczelki pod głowicą. Kolejny nieudany występ tej załogi, spowodowany kiepskim przygotowaniem fabrycznego sprzętu. Czy w takich warunkach nie marnuje się talent Bublewicza? Odpadli także Adam Polak z FSO (usterka pompy paliwa w „polonezie”) i Józef Ważny, (dotychczas trzeci kierowca KDL) z powodu defektu tylnego mostu, w jego FSO-1600.

Tymczasem znakomicie spisywała się plejada „ład”, prowadzonych przez wybornych kierow-

# Niskie obroty automobilistów

ców radzieckich i niewiele im ustępujących Bułgarów. W komplecie dojechał także zespół czechosłowacki na „skodach-120”. Nam na otarcie 1ez pozostało trzecie miejsce ekipy, zgłoszonej do punktacji ME. Złożyli się na to wyniki załóg Koper — Gęborys, Wiktor Polak — Bajorska i Krupa — Mystkowski.

Zawody były pilnie analizowane przez 2 oficjalnych obserwatorów Międzynarodowej Federacji Automobilowej. To od ich oceny zależy, czy FIA przyniesie naszej imprezie wyższy współczynnik trudności.

I jeszcze uwaga o pozostałych załogach Automobilklubu Krakowskiego. Witkiewicz i Oziębło — na swym stałym, solidnym poziomie (18 miejsce), choć ich delikatny „ford escort” nie był maszyną stworzoną do takiej imprezy. Szerla z Janarkiem (na jedynym dopuszczonym do startu

„maluchu”) mogli się z powodzeniem rozprawić z „trabantem” załogi z NRD, gdyby nie pechowy defekt opony

**WYNIKI:** 57 załóg na starcie — 25 na mecie.

**Klasyfikacja generalna:** 1) Carlson — Mellander — Szwecja, „mazda RX-7”, 2) Wukowicz — Zwingiewicz — Zw. Radziecki, „lada”, 14 min 37 sek straty, 3) Koper — Gęborys, Polska, „renault 5 alpine”, 18 min 46 sek straty.

**Klasyfikacja narodowa:** 1) Zw. Radziecki, 2) Bułgaria, 3) Polska.

**Klasyfikacja klubowa:** 1) CAMK — Zw. Radziecki, 2) Auto-Klub „Rzemieślnik” Warszawa, 3) BFAS Bułgaria.

**Klasyfikacja fabryczna:** 1) „lada”, 2) „skoda”,  
**Puchar Pokoju i Przyjaźni:** 1) Zw. Radziecki, 2) Bułgaria, 3) Czechosłowacja.

**GRZEGORZ CHMIELEWSKI**